



Sygn. akt V KK 464/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bogumiły Drozdowskiej
w sprawie z wniosku **W. U.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 lipca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 lipca 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 22 marca 2012 r.,

I. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie o wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z internowania wnioskodawcy i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu;

II. w pozostałym zakresie kasację oddala jako oczywiście bezzasadną;

III. zarządza zwrócenie wnioskodawcy kwoty 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł uiszczonej tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

W. U. złożył 14 maja 2008 r. wniosek o zasądzenie na jego rzecz z tytułu wykonania decyzji o internowaniu kwoty 200.000 zł. odszkodowania oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty 25.000 zł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 5 listopada 2008 r. zasądzono z tego tytułu, tj. z powodu wykonania decyzji o internowaniu od Skarbu Państwa na rzecz W. U. kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oddalając wniosek w pozostałej części. Wnioskodawca nie złożył wówczas apelacji od tego wyroku, choć zostało sporządzone jego uzasadnienie.

W. U. zwrócił się do Sądu Apelacyjnego o wznowienie postępowania w sprawie III Ko .../08, powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 listopada 2011 r., wyrok Sądu Okręgowego w sprawie III Ko .../08 w części oddalającej żądania wnioskodawcy W. U. ponad zasądzoną kwotę 25.000 zł uchylono a sprawę w tej części przekazano Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Kolejnym pismem W. U., oprócz zawartego we wniosku o wznowienie postępowania żądania odszkodowania w kwocie 200.000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, wniósł o zasądzenie kwoty 9.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy wynikające z zatrzymywania go (pozbawiania wolności) przez organy bezpieczeństwa państwa w związku z jego działalnością niepodległościową; wskazywał przy tym, że w związku z tymi zatrzymaniami nie poniósł szkody majątkowej (k.133).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 12.008,48 zł tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności orzeczenia, a także 9500 zł tytułem

zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z faktycznych pozbawień wolności w określonych dniach (dni te wymieniono w wyroku), zaś w pozostałej części wniosek został oddalony.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. W apelacji postawiono zarzuty:

- „- obrazę prawa materialnego, a to ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej - ustawa lutowa),
- błąd w ustaleniach faktycznych, zarówno co do rozmiarów poniesionej przez wnioskodawcę szkody jak i co do zaspokojenia jego roszczeń w postępowaniu sygn. III Ko .../08 oraz co do niezyskanych korzyści w zakresie wynagrodzenia za pracę,
- obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 558 kpk w zw. z art. 322 kpc”.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie dalszych żądanych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia, bądź „skierowania sprawy do ponownego rozpoznania ze stosownymi zaleceniami Sądu II instancji”.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Nie wskazując w kasacji zakresu zaskarżenia zarzucono wyrokowi rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę prawa procesowego, w szczególności:

- „1. Art. 552 § 1 i 4 kpk w zw. z art. 361 § 2 kc oraz art. 8 ust. 1 i 1a, art. 11 ust. 2 i art. 13 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (ustawy lutowej) przez przyjęcie, że obowiązek naprawienia szkody jaką poniósł wnioskodawca przez Skarb Państwa ogranicza się do minimalnej różnicy zarobków za okres internowania, a nadto tegoż art. 553 kpk w związku z art.445 § 1 i art. 448 kc poprzez przyjęcie niewspółmiernie niskiej w stosunku do doznanej krzywdy kwoty zadośćuczynienia,

2. art. 7 i 410 kpk przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przyjęcie, iż wnioskodawca sam limitował dochodzoną kwotę zadośćuczynienia,
3. art. 457 § 3 kpk – przez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalne standardy procesowe do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wnioskodawcy”.

Podnosząc tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu I instancji w części nieuwzględniającej roszczenia zgłoszone przez wnioskodawcę.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. W toku rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej stanowisko to zmodyfikował, albowiem wniósł o uwzględnienie kasacji w zakresie, w jakim oddalono roszczenie o zadośćuczynienie wynikające z wykonania internacji ponad tę kwotę, która już została przyznana w sprawie III Ko .../08, a w pozostałej części wnioskował o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie, wobec nieokreślenia w kasacji zakresu zaskarżenia wyroku sądu II instancji, trzeba wskazać, że z uzasadnienia kasacji wynika, iż w kasacji nie jest kwestionowana wysokość przyznanego zadośćuczynienia za pozbawienie wolności wynikające z zatrzymywania wnioskodawcy (pkt II wyroku Sądu Okręgowego). Jest to zresztą zrozumiałe, skoro wnioskodawca z tego tytułu domagał się kwoty 9.000 zł. tytułem zadośćuczynienia (k. 133), a sąd I instancji zasądził ponad jego żądanie. W kasacji kwestionowane są natomiast rozstrzygnięcia odnoszące się do zaakceptowania przez sąd II instancji wysokości odszkodowania oraz zadośćuczynienia za wykonanie wobec wnioskodawcy decyzji o internowaniu.

Odnosząc się do zarzutów kasacji w tak określonym zakresie zaskarżenia, stwierdzić trzeba, że kasacja okazała się zasadna tylko w tej części, w której jej zarzuty dotyczyły niesłusznego utrzymania w mocy rozstrzygnięcia sądu I instancji o oddaleniu wniosku co do zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 20.000 zł. W pozostałym zakresie, a więc co do utrzymania w mocy wyroku sądu I instancji o oddaleniu żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu wykonania decyzji o

internowaniu ponad zasądzoną kwotę, kasacja została oddalona jako oczywiście bezzasadna. W tym zakresie wystarczy jedynie wskazać, że zarzut wskazany w pkt 1 *in principio* kasacji, a odnoszący się właśnie do wysokości odszkodowania, w istocie oparty był na kwestionowaniu ustaleń faktycznych co do przyjętej metody określenia, co w kasacji nie jest dopuszczalne. Podkreślić należy jedynie, że żądanie przyjęcia innego wariantu określenia różnicy w wysokości zarobków wnioskodawcy w PKS-ie oraz w nowym miejscu pracy nie miało oparcia w jakimkolwiek z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a zatem miało jedynie charakter „życzeniowy”. Chybiony jest w tym zakresie także zarzut w pkt 2 kasacji, który odnosi się również do odszkodowania (wynika to z uzasadnienia kasacji), a którego wadliwość wynika choćby z tego, iż sąd II instancji żadnego nowego dowodu nie przeprowadzał, a zatem wskazanych przepisów procesowych nie mógł naruszyć w sposób bezpośredni. Kończąc w tym zakresie wywód trzeba również dostrzec, że co do zarzutów apelacji, w których kwestionowano oddalenie pozostałych roszczeń odszkodowawczych za szkodę wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu, to sąd *ad quem* w uzasadnieniu wyroku do tych argumentów odniósł się bardzo wnikliwie i trafnie wykazał słuszność stanowiska sądu I instancji (str. 5-8), co zarzut w pkt 3 kasacji w tym zakresie, a więc co do odszkodowania, czyni zupełnie chybionym.

Nie mógł się natomiast ostać zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia co do zadośćuczynienia za wykonanie decyzji o internowaniu. Pomijając słuszne uwagi sądu II instancji co do wad w konstrukcji zarzutów apelacji, zwłaszcza zaś wewnętrznej ich sprzeczności (błąd w ustaleniach faktycznych i jednocześnie obraza prawa materialnego), niewskazania konkretnych przepisów prawa materialnego, których naruszenia miał się dopuścić sąd I instancji, a także pominięcia w treści zarzutu na czym miało polegać naruszenie art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c., to podkreślić należy, że obowiązkiem sądu *ad quem* było dokonanie wnikliwej i rzetelnej oceny tych uchybień, które w tym środку odwoławczym zostały wskazane. Ocena ta nie może być dokonywana tylko od strony formalnych błędów w konstrukcji zarzutów, ale musi odnosić się do tych elementów skargi apelacyjnej, które stanowią jej rzeczywistą treść. Co istotne, jest także bezsporne, że obowiązkiem sądu II instancji jest przeanalizowanie

uzasadnienia skargi apelacyjnej, albowiem również w tej części apelacji może zostać wskazane uchybienie zarzucone wyrokowi, które wymaga stosownego rozważenia (art. 433 § 2 k.p.k. – por. np. wyroki SN: z dnia 15 marca 2001 r., III KKN 596/00, Lex 51948; z dnia 6 lutego 2007 r., III KK 316/06, Lex 231947). Przenosząc te uwagi w realia procesowe niniejszej sprawy zauważyć należy, że w uzasadnieniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy znalazły się stwierdzenia, które wskazywały, iż skarżący kwestionuje sposób określenia wysokości zadośćuczynienia za internowanie. Nie inaczej przecież należy ocenić zapis: „Z dalszych wywodów Sądu wynikałoby, że „wieloletnie orzecznictwo” przyjmuje w tego rodzaju sprawach zasadność zadośćuczynienie na kwotę 1.600 zł miesięcznie (20.000 zł :12 miesięcy). Zadośćuczynienie nie podlega rozliczeniu w miesiącach, lecz polega na ocenie psychicznej i fizycznej dolegliwości doznanej krzywdy, przy czym oczywiście dla tej oceny istotne są – okres rocznego internowania w pokrótce opisanych przez wnioskodawcę warunkach...” . Tak więc pomimo braku w części wstępnej zarzutu obrazy art. 445 k.c., apelacja kwestionowała sposób określenia wysokości zadośćuczynienia jako rekompensaty za krzywdę wynikłą z internowania. Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji kwestii zadośćuczynienia poświęcono 2 strony (11-12), ale nietrudno dostrzec, że w istocie sąd ten położył nacisk jedynie na akceptację wysokości zadośćuczynienia zasądzonego już w postępowaniu w sprawie III Ko 241/08. Ponadto, jeśli chodzi o własną argumentację, to sąd ten wskazał na trzy elementy. Po pierwsze, że pomocne w ocenie krzywdy powinny być przesłanki wypracowane w orzecznictwie na gruncie spraw tych osób, których dotknęły w latach 50-tych represje za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a zatem wysokość zadośćuczynienia w odniesieniu do jednego miesiąca winna być zbliżona. Po wtóre, podkreślił, iż wnioskodawca nie potrzebuje orzeczenia sądowego dla oceny tego okresu życia i że jego działanie zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę, a po trzecie, iż osoby które prowadziły taką działalność nie spotkały się z negatywną oceną społeczną, albowiem ocena ta była pozytywna w przeciwieństwie do osób, które były pozbawione wolności w związku z postępowaniem karnym, a co do których także zapadają orzeczenia o przyznaniu im zadośćuczynienia. Analiza tej argumentacji dowodzi, że pomimo deklarowania samodzielności ustaleń w

zakresie oceny krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w okresie prawie rocznego internowania, sąd *a quo* nie dokonał oceny krzywdy w sposób zgodny ze standardami wypracowanymi na gruncie art. 445 § 1 k.c. Przypomnieć należy, że wprawdzie przepisy k.c. nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, które należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego (przepis mówi jedynie o odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia), ale w orzecznictwie wskazuje się, iż prawidłowe ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie w danym przypadku. Kryteria oceny wysokości zadośćuczynienia winny być rozważane w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (zob. np. wyroki SN: z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, Lex 738354; z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Lex 672675; z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/2004), zaś przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, albowiem porównanie takie może stanowić orientacyjną wskazówkę i nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10 Lex 672675 i cyt. tam inne orzeczenia). Co więcej, w zakresie oceny wysokości zadośćuczynienia wypracowano już wiele kryteriów, które należałoby uwzględnić przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. Wystarczy wskazać, że winno uwzględniać się np. stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas ich trwania, wiek pokrzywdzonego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, Lex/EI.2011, teza 15 do art. 445 k.c.). Wskazuje się także, że zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpień i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu pokrzywdzonego będących następstwem deliktu, zaś rozmiar krzywdy jest jedyną przesłanką, przy czym zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale i niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, Lex 1164114). Nie budzi także wątpliwości, że **z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi**

przedstawiać wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (wyroki SN: z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175; z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 44). Zestawiając te uwagi z treścią uzasadnienia wyroku sądu I instancji widać wyraźnie, że sąd ten nie dokonał analizy w tym obszarze, a jedynie posłużył się argumentami, które – jak wyżej wskazano – mogą mieć co najwyżej znaczenie pomocnicze, bądź drugorzędne. W ramach wznowionego postępowania sąd ten po dokonaniu stosownych ustaleń, które miałyby znaczenie dla ustalenia rozmiaru krzywdy, a więc okresu internowania, warunków w jakich był pozbawiony wolności, możliwości i sposobu kontaktowania się z rodziną, jego wieku, miał obowiązek dokonać właściwych ocen w tym zakresie i ustalić kwotę zadośćuczynienia kierując się tym, by spełniała ona funkcję kompensacyjną. Dopiero takie określenie wysokości zadośćuczynienia winno skutkować zasądzeniem różnicy pomiędzy ustaloną w ten sposób wysokością zadośćuczynienia, a poprzednio zasądzoną kwotą 20.000 zł. O ile zatem w części ustaleń faktycznych można znaleźć te okoliczności, które powinny stanowić bazę dla oceny rozmiaru krzywdy (chodzi tu o ustalenia co do czasu internowania, jego warunków – np. wskazanie, że w Areszcie w O. było bardzo zimno, złe warunki sanitarne, cela sześciuosobowa, podobne w kolejnym ośrodku – ZK w N., łagodniejsze warunki i rygory internowania dopiero od sierpnia 1982 r. – str. 5 uzasadnienia wyroku), to zabrakło analizy tychże okoliczności pod kątem rozmiarów krzywdy i koniecznej kwoty zadośćuczynienia, która powinna stanowić jej odczuwalną rekompensatę. Na te właśnie okoliczności, co do zasady, zwrócono uwagę w uzasadnieniu apelacji, choć oczywiście trudno nie dostrzec, że apelacja w tym obszarze pozostawia bardzo wiele do życzenia zarówno w zakresie precyzji prawniczej wypowiedzi, jak też w sferze jej argumentacji.

Tymczasem w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji nie sposób znaleźć rzetelnej odpowiedzi na tak ujęty zarzut (zob. str. 8 *in fine* – 9). Ubogość argumentacji skarżącej - na którą słusznie zwrócił uwagę sąd II instancji - nie zwalniała tego sądu od wypowiedzenia się, czy sąd I instancji określając wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia uczynił to w sposób zgodny z regułami określającymi wysokość zadośćuczynienia, a zatem tymi, które zostały

wypracowane na gruncie art. 445 § 1 k.c. Trudno przecież zgodzić się ze stwierdzeniem, że sąd I instancji dokonał oceny dolegliwości psychicznych wnioskodawcy oraz „obciążeń fizycznych”, skoro takowych rozważań na gruncie własnych ustaleń (nieco odmiennych od sądu orzekającego w sprawie III Ko 241/08 – np. ustalenie, że wnioskodawca przebywał w bardzo zimnej celi) sąd I instancji w ogóle nie prowadził. Aprobata dla pobocznych, i jak wykazano wyżej, mających daleko mniejsze znaczenie, okoliczności dotyczących innych spraw o zadośćuczynienie oraz charakteru działalności wnioskodawcy i jej odbioru w społeczeństwie, nie może zastąpić oczywistego i rażącego błędu, jakim było niedokonanie rzetelnej kontroli zaskarżonego wyroku w zakresie uchybienia podniesionego w apelacji, a dotyczącego obrazy art. 445 § 1 k.c.

Mając zatem na uwadze, że skarżąca – choć w sposób daleki od doskonałości w zakresie sformułowania zarzutu kasacji – trafnie wskazała na rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., a uchybienie to, jak wykazano powyżej, mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim utrzymano w mocy rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku o zasądzeniu zadośćuczynienia za internację ponad kwotę 20.000 zł. (kwotę 20.000 zł prawomocnie przyznano wyrokiem w sprawie III Ko 241/08). Przy ponownym rozpoznaniu apelacji w takim zakresie, sąd II instancji rozważy, czy w świetle ustalonych okoliczności faktycznych, mając na uwadze kryteria wypracowane na gruncie prawa cywilnego w zakresie wysokości kwoty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), kwota 20.000 zł rzeczywiście pełni funkcję kompensacyjną w warunkach gospodarki rynkowej, z uwagi chociażby na okres internacji i warunki w jakich przebywał wnioskodawca. Zdaniem Sądu Najwyższego oceny takiej może dokonać samodzielnie sąd II instancji bez uchylania wyroku sądu I instancji, albowiem nie są w tej sprawie kwestionowane ustalenia faktyczne, a rzeczą sądu będzie określenie wysokości zadośćuczynienia na poziomie którego kwota ta spełni wskazane powyżej funkcje.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.